

# Nag, Pierwszy raz '96

Seks to tylko seks tego si&#281; nie zmieni  
Tak ju&#380; jest po pewnym czasie emocje gin&#261;  
I tak jak wszystko staje si&#281; rutyn&#261;  
Owszem jest to rutyna dosy&#263; przyjemna  
A przyjemno&#347;&#263; z niej p&#322;y nie wewn&#261;trz  
I mimo &#380;e to mnie bardzo bawi  
To trudno doznania opisa&#263; s&#322;owami  
Dlatego ja si&#281; nie b&#281;d&#281; na to sili&#322;  
Nie mam na to ch&#281;ci w tej chwili  
Nie mog&#281;my&#347;le&#263; zaraz p&#281;kn&#281;  
Na koniec tylko pozdrawiam Helenk&#281;  
Kochamy dziewczyny kochamy je bardzo  
Chocia&#380; czasami one nami gardz&#261;  
Nam to jednak nie przeszkadza  
Nie odpycha i nie zra&#380;a  
Byli&#347;my u kolegi by&#322;a impreza  
Ona powiedzia&#322;a ja chc&#281; tego teraz  
By&#322;em wystraszony do diab&#322;a co robi&#263;  
Ona do&#347;wiadczona jak jej dogodzi&#263;  
By&#322;em pijany i ona chyba te&#380;  
Spyta&#322;em si&#281; jej naprawd&#281; tego chcesz  
Ona powiedzia&#322;a chc&#281; tego bardzo  
Kochali&#347;my si&#281; d&#322;ugo by&#322;o bardzo fajno  
Na drugi dzie&#324; jak j&#261; zobaczy&#322;em  
Powiedzia&#322;em cze&#347;&#263; i szybko spierdoli&#322;em  
Kochamy dziewczyny kochamy je bardzo  
Chocia&#380; czasami one nami gardz&#261;  
Nam to jednak nie przeszkadza  
Nie odpycha i nie zra&#380;a  
Kocha&#322;em t&#281; dziewczyn&#281; jak &#380;adn&#261; na &#261;  
I ufa&#322;em jej tak jak &#380;adnej kobiecie  
I ona mnie kocha&#322;a przynajmniej tak m&#261;wi&#322;a  
Gdy j&#261; pierwszy raz bra&#322;em dziewic&#261; jeszcze by&#322;a  
Do&#347;&#263; d&#322;ugo ze sob&#261; wcze&#347;niej chodzili&#261;  
Wi&#281;c dobrze nawzajem siebie poznali&#347;my  
Tego dnia przyszed&#322;em do niej z rana  
A ona czeka&#322;a na mnie rozebrana  
Robili&#347;my to d&#322;ugo i by&#322;o przyjemnie  
Wycisn&#281;&#322;a ostatnie soki ze mnie  
P&#261;niej codziennie to powtarzali&#347;my  
I razem nie&#378;le si&#281; bawili&#347;my  
Kochamy dziewczyny kochamy je bardzo  
Chocia&#380; czasami one nami gardz&#261;  
Nam to jednak nie przeszkadza  
Nie odpycha i nie zra&#380;a  
Bum shaka bum bum la i muzyka znowu gra  
Jak pierwszy raz kocha&#322;em si&#281; opowiem wam teraz ja  
Nie powinno to was interesowa&#263;  
Lecz nie b&#281;d&#281; przecie&#380; g&#322;ow&#281; w piasek chc  
Zacz&#281;&#322;o si&#281; normalnie dziewczyn&#281; pokocha&#322;  
Spa&#263; po nocach nie mog&#322;em wci&#261;&#380; o niej my&#322;  
I to ona w&#322;a&#347;nie wysz&#322;a z propozycj&#261;  
Ja nie&#347;mia&#322;y bardzo jestem nie by&#322;o mi lekko  
Lecz kiedy&#347; w ko&#324;cu trzeba si&#281; prze&#322;ama&#263;  
Rozebra&#263; do naga i tak si&#281; pokaza&#263;  
Gdy w ko&#324;cu to w sobie przewyci&#281;&#380;y&#322;em  
Przycisn&#261;&#322;em j&#261; do siebie tak mocno chwyci&#322;em  
Robili&#347;my to d&#322;ugo uwierzcie mi  
Teraz b&#281;d&#281; to robi&#263; do ko&#324;ca mych dni  
Kochamy dziewczyny kochamy je bardzo  
Chocia&#380; czasami one nami gardz&#261;  
Nam to jednak nie przeszkadza  
Nie odpycha i nie zra&#380;a  
Pierwszy stosunek by&#322; bardzo kiepski

Dobiera&#322;em si&#281; do g&#322;upiej Tereski  
G&#322;owa zamroczona by&#322;a alkoholem  
Czu&#322;em si&#281; jakbym by&#322; starym trollem  
Le&#380;a&#322;a sztywna jak stara decha  
Ma&#322;a z niej by&#322;a dla mnie pociecha  
Chcia&#322;em jej wsadzi&#263; moje przyrodzenie  
Lecz ci&#261;gle wk&#322;ada&#322;em zamiast w otw&#oacute;r w siedzenie  
W siedzenie na kt&#oacute;rym le&#380;a&#322;a  
Na kt&#oacute;rym mnie rozdziewicza&#322;a  
Kochamy dziewczyny kochamy je bardzo  
Chocia&#380; czasami one nami gardz&#261;  
Nam to jednak nie przeszkadza  
Nie odpycha i nie zra&#380;a